Taoizm jako apolliński odpowiednik filozofii Fryderyka Nietzschego
Autor tekstu: **Tomasz Wasilewski**

Zarówno światopogląd Fryderyka Nietzschego jak i antyczne nauki taoistów wpisują się w klasykę dzieł literatury swych epok i kultur. Odległe od siebie o tysiące lat i kilometrów powstawały dwie wielkie koncepcje filozoficzne. Co ciekawe mimo olbrzymich różnic paradygmatów kulturowych, idee prezentowane przez wspomnianych myślicieli pokrywają się w niektórych obszarach. W poniższej pracy postaram się naświetlić podobieństwa owych światopoglądów oraz pokazać, że rozbieżności pomiędzy tymi ruchami zdają się wynikać z obierania przeciwnych stron w konflikcie Dionizos — Apollon [1].

Jedną z najbardziej podstawowych nauk zarówno Nietzschego jak i taoistów jest umiłowanie natury oraz głoszenia konieczności powrotu do niej. Jest to podstawa obydwu światopoglądów. Wywodził się z niej wiele poźniejszych tez.

Swój stosunek do natury Nietzsche wyraża w „Tako rzecze Zaratustra":

"Zaklinam was, bracia. Pozostańcie wierni Ziemii i nie wierzcie tym, co wam o nadziemskich mówią nadziejach! "[2](2006, s.10)

Lao Tzu natomiast w „Daodejing" pisze":

"Moc jest źródłem naturalności

Naturalność to postepowanie w zgodzie z Tao

Kto postępuje w zgodzie z Tao, może trwac wiecznie

I uchronić się przed krzywdą"[3](2010, s.56)

Bezpośrednio z apoteozy natury wypływa przekonanie, iż życie ludzkie powinno być postrzegane przede wszystkim jako zjawisko biologiczne, świadome istnienie intelektualne jest natomiast jedynie jego odroślą.

Liezi w swym dziele podejmuje podaną tematykę:

" — Jeśli moje ciało nie należy do mnie, do kogo w takim razie należy? — spytał król.

-Kształt nadały mu Niebo i Ziemia[natura]. Życie będące w tobie również nie należy do ciebie, to Niebo i Ziemia obdarzyły cię harmonią życiodajnej energii."[4](2006, s.18)

Nietzsche wyraża swe zdanie na ten temat w „Antychryście"

„duch czysty" jest czystą głupotą: odliczmy system nerwowy i zmysły, „doczesną powłokę", a pominiemy w rachunku siebie — nic więcej!" [5](2003, s.5)

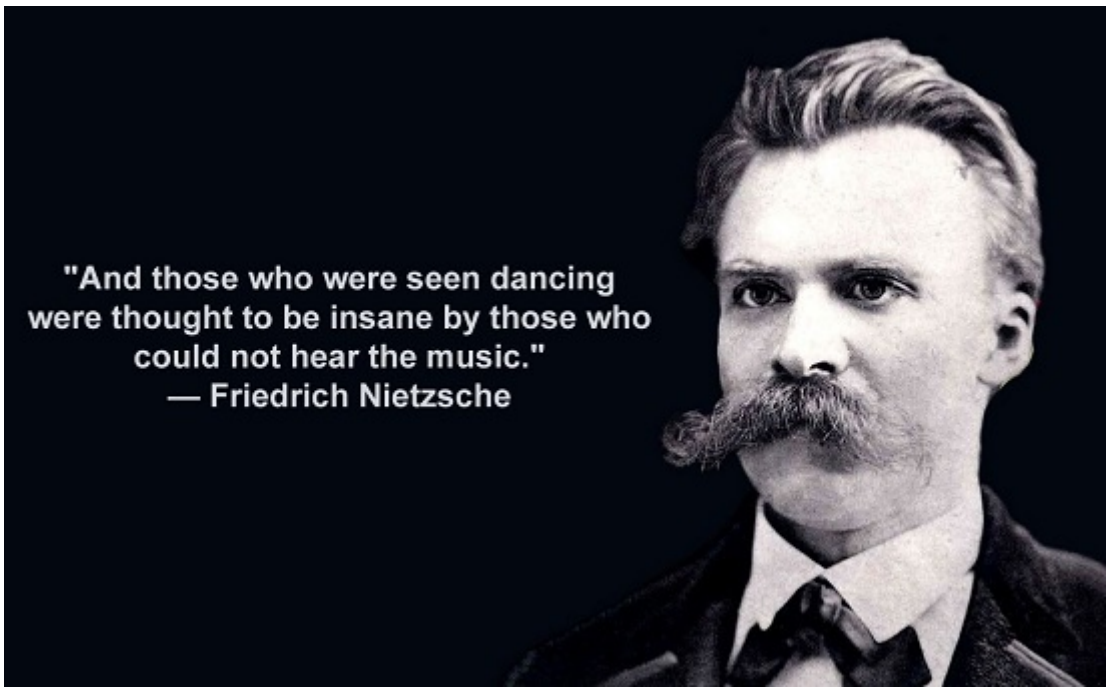

Kolejną charakterystyczną dla obydwu prądów filozoficznych nauką jest przewartościowanie

wszystkich wartości. Filozofie zgadzają się co do tego, iż do osiagnięcia pełni kondycji ludzkiej konieczna jest rewizja dotychczas cenionych przez ogół ludzkości wartości. Najczęściej te wartości winny być obojętne dla mędrców, gdyż tłumią siły witalne człowieka pochodzące od natury, nie znającej moralnosci, tradycji i obyczajności.

Nietzsche zapytuje: „Czy potrafisz sam dać sobie własne zło i własne dobro, i swoją wolę zawiesić nad sobą jako prawo"? Zhuangzi zdaje się wypowiadać w podobnym tonie::

"Śmierć i życie, istnienie i zguba, niepowodzenie i pomyślność, nędza i bogactwo, światłość i niegodziwość, hańba i chwała, głód i pragnienie, zimno i gorąco, to dla niego zmiennością wypadków...Dlatego nie wystarczają one dla zmącenia jego równowagi"[6](2006, s.70)

Możliwe jest znalezienie podobieństwa również wsród krytyki wartości dokonywanej przez te grupy. I tak nietzscheańska krytyka chrzescijaństwa zbiega się w swym kluczowym punkcie z krytyką konfucjanizmu autorstwa taoistów. Obydwa stronnictwa krytykują główną zasadę religii czy to chrześcijańską zasadę miłości bliźniego, czy też konfucjańską cnotę humanitarności. Argumentują, iż natura nie zna litości.

Swój stosunek do konfucjanizmu Lao Tzu określa słowami:

"Niebo i Ziemia nie są humanitarne"[7](2006, s.46)

Podobny odźwięk przybiera wypowiedź Nietzschego na temat chrześcijaństwa:

"Słabi i nieudani niech szczezną: pierwsza zasada naszej miłości dla ludzi"[8](2003, s.2)

Innym konceptem obecnym w obydwu światopoglądach jest idea cykliczności czasu czy też „Wielkiego Powrotu". Owo przekonanie wiąże się z postrzeganiem niepowodzenia i pomyślności jako stanów przejściowych wymiennie po sobie występujących. Zarówno nietzscheański nadczłowiek jak i taoistyczny „Najwyższy Człowiek" są obojętni na nieskończone przemiany i konieczność funkcjonowania we wszechświecie.

Lao Tzu pisze:

"W ten sposób postrzegam cykliczność.

Zaiste, liczne są rzeczy;

Lecz każdy cykl wraca do źródła

Powrót do źródła oznacza harmonizację"[9](2010, s.56)

Nietzsche wypowiada się w podobnym tonie:

„Wszystko idzie, wszystko powraca; wiecznie toczy się koło bytu. Wszystko zamiera, wszystko zakwita; wiecznie rok bytu bieży." [10](2006, s.210)

Następnymi ideami tożsamymi w obydwu nurtach myślowych są nadczłowiek oraz Najwyższy Człowiek. Co wynika z poprzednich paragrafów obydwoje dokonują przewartościowań, są więc ludzmi wolnymi i niezależnymi, oraz akceptują idee cykliczności wszechświata. Co więcej stanowią szczyt rozwoju gatunku ludzkiego. Winni stać się obojętni na nieszczęścia i bezsens istnienia.

Jak pisał Lao Tzu:

"Kto zna ludzi jest mądry;

Kto zna siebie jest oświecony.

Kto zwycięża ludzi jest silny;

Kto zwycieża siebie jest naprawdę potężny. "[11](2010, s.91)

Podobnie jest u Nietzschego:

"Co jest szczęściem? — Uczucie że moc rośnie, że przezwycięża sie opór"[12](2003, s.2)

Tym co wyróżnia wspomniane wyżej jednostki od reszty ludzkości jest źródło ich mocy. Nadczłowiek kieruje się wolą mocy natomiast Najwyższy Człowiek Tao (Drogą, Niebem). Tutaj po raz kolejny możliwe jest przedstawienie tych konceptów w sposób podobny. Co ciekawe, obydwa pojęcia stanowią centra odpowiadających sobie światopoglądów, równocześnie są jednymi z bardziej enigmatycznych i niedopracowanych. Jeśli interpretować wolę jako coś na kształt heraklitejskiego ognia, wola byłaby wtedy siłą wiecznie przekształcającą swoje otoczenie. Nietrudno odnaleźć pewną analogię do Tao — wiecznie zmieniającej się prazasady rządzącej światem. Zarówno Tao jak i wola mocy pozwalają opierać się przeciwieństwom losu i panować nad samym sobą.

O wspomnianych podobieństwach świadczą cytaty:

" Wyrazem wielkiej mocy

Jest przestrzeganie Tao i tylko Tao...

Niewyraźna i niejasne!

A mimo to zawiera w sobie życiową siłę"[13](2010, s.67)

I:

„Tak coś nie do zranienia, nie do pogrzebania jest we mnie, coś rozsadzającego skały: nazywa się to moją wolą"

Inny pogląd który podzielają zarówno taoiści jak i nietzscheaniści jest pewien ciekawy stosunek do krzywdy i cierpień. Obydwie grupy w pewien sposób je cenią. Wyznawcy Tao postrzegają np. biedę jako stan przejściowy prowadzący do bogactwa. Nietzsche natomiast widzi przeszkody jako próbę siły człowieka.

Lao Tzu na ten temat wypowiada się słowami:

""Przyjmuj niełaskę jako przyjemna niespodziankę.

Ceń nieszczęścia jak własne ciało."

Dlaczego powinniśmy „przyjmować niełaskę jako przyjemną niespodziankę"?

Poniewaz niełaska to dobrodziejstwo"[14](2010, s.50)

Wtóruje mu Nietzsche słynnym:

„Co mnie nie zabije, to mnie wzmocni"

Kończąc pierwszą część artykułu chciałbym zauważyć że w świetle powyższych argumentów filozofia Fryderyka Nietzschego i nauki Taoizmu faktycznie wydają się zbiegać w kilku punktach. Istnieje jednak kilka mocnych rozbieżności między tymi szkołami filozoficznymi. W poniższych rozważaniach postaram się udowodnić, iż te róznicę wynikają z przyjęcia odmiennej strony w konflikcie Apollon — Dionizos.

Daniele Bolelli

Najbardziej podstawowym rozróżnieniem między wspomnianymi ruchami jest stosunek do afektów emocjonalnych. Podczas gdy Taoizm, podobny innym religiom Wschodu, ceni harmonię i spokój, Nietzsche widzi człowieka jako istotę z natury emocjonalną, uczucia stanowią substytut racjonalizmu, który krytykował filozof. Główna różnica zasadza się na postrzeganiu natury ludzkiej jako bardziej ustatkowanej czy ekstatycznej. Dionizyjskość odpowiadająca Nietzschemu tworzy sztukę jako sposób wyzwolenia. Apollińskość natomiast jako swego rodzaju paliatyw, oderwane od rzeczywistość marzenie. Być może stąd rodzi się pewna awersja taoistów do sztuki. Wręcz uważają oni, że te ludy byly najszczęśliwsze, które nic po sobie nie zostawiły. Możliwe, że wynikająca z apollińskości harmonia znalazła uzewnętrznienie w wizji natury jako spokojnej, natomiast skłonność do widzenia sztuki jako złudzenia wraz z konceptem przewartościowania wartości, a więc odrzucaniem iluzji, ostatecznie wywołała sprzeciw wobec sztuki w ogóle.

Co więcej sama wizja człowieka Taoistów jest o wiele mniej optymistyczna od nietzscheańskiej. Podczas gdy Nietzsche widzi siłę człowieka w jego woli, nieugiętej sile oporu wobec świata i konieczności tworzenia, Taoiści kładą nacisk na pustkę jako osnowę egzystencji ludzi. Należy jednak zauważyć, że pustka w rozumieniu Wschodu różni się od tej zachodniej, jest ona raczej obiektywizacją, wyzbyciem się potrzeb i problemów, a więc brakiem uczuć. W rezultacie więc różnica po raz kolejny zasadza się na sposobie oceniania emocji.

Jak pisałem wcześniej Najwyższy Człowiek i nadczłowiek akceptują koncept Wiecznego Powrotu. Ich motywy jednak różnią się diametralnie. Nadczłowiek pragnie powtarzac swój żywot w nieskończoność, gdyż jest on wypełniony tworzeniem i walką, Najwyższy Człowiek natomiast jest obojętny na swoje losy. Może więc przeżywac swe życie bez końca.

Kończac chciałbym stwierdzić, iż w świetle powyższych argumentów, po naświetleniu odpowiednich podobieństw i różnic, uważam za w pełni uzasadnione twierdzenie: Taoizm może być traktowany jako apolliński odpowiednik filozofii Frydryka Nietzschego. Te światopoglądy dzielą wiele wspólnych motywów jak przewartościowanie, cykliczność czy powrót do natury, a różnice między wspomnianymi myślicielami można wyjaśnić pojmowaniem emocji jako pożądanych lub nie.

---

[1] Konflikt Apollon — Dionizos został po raz pierwszy zarysowany przez Nietzschego w książce „Narodziny Tragedii". Żywioł apolliński oznacza miare, spokój i harmonię. Sztuka apollińksa ma za zadanie formować świat marzeń i złudzeń, które przesłanają prawdę o świcie i życiu dlatego pozwalają go znieść. Dionizyjskość jest przeciwstawieniem apollińskości, oznacza żywiołowość, ekstazę i afirmacje życia. Odpowiadająca jej sztuka pozwala przeżyć świat takim jaki jest.

[2] F.Nietzsche, Tako rzecze Zaratustra, Poznań 2006, s.10.
[3] Lao Tzu, Daodejing, w: R.L.Wing Tao Mocy, Gliwice 2010, s.56.
[4] Liezi, Liezi, Warszawa 2006, s.18.
[5] F.Nietzsche, Antychryst, Kraków 2003, s.5
[6] Zhuangzi, Zhuangzi, Warszawa 2006, s.70
[7] Lao Tzu, Daodejing, w: Zhuangzi Zhuangzi ,Warszawa 2006, s.46
[8] F.Nietzsche, Antychryst
[9] Lao Tzu, Daodejing, w: R.L.Wing Tao Mocy, Gliwice 2010, s.56.
[10] F.Nietzsche, Tako rzecze Zaratustra, Poznań 2006, s.210
[11] Lao Tzu, Daodejing, w: R.L.Wing Tao Mocy, Gliwice 2010, s.91.
[12] F.Nietzsche, Antychryst
[13] Lao Tzu, Daodejing, w: R.L.Wing Tao Mocy, Gliwice 2010, s.67.
[14] Lao Tzu, Daodejing, w: R.L.Wing Tao Mocy, Gliwice 2010, s.50.

Tomasz Wasilewski
W 2016 rozpoczyna naukę na Uniwersytecie Jagielońskim na kierunku matematycznym. Mieszka w Rzeszowie.
Strona www autora

Pokaż inne teksty autora

(Publikacja: 08-08-2016)
Oryginał.. (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,10028)

Contents Copyright © 2000-2015 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2015 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie

niniejszym wszelkie prawa, przewidziane
w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym,
w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiejkolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje**.

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl